

Strona znajduje się w archiwum.

Korupcyjne zarzuty za wyłudzenie dotacji unijnej

Policjanci z Wydziału dw. z Korupcją KWP w Radomiu wspólnie z Prokuraturą Regionalną w Warszawie udaremnili proceder korupcyjny, związany z wyłudzeniem ponad 5 milionów złotych dotacji unijnej dla jednej z radomskich firm. W sprawę zamieszany jest szef tego przedsiębiorstwa i dwie inne osoby, w tym pracownik warszawskiego oddziału ARiMR, które wedle dotychczasowych ustaleń miały przyjąć 800 tys. złotych łapówki w zamian za obietnicę „pomocy” w załatwieniu dopłaty.

Sprawa ma swój początek w 2014 r. Wówczas przedsiębiorca z Radomia złożył wniosek w Mazowieckim Oddziale Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie o dofinansowanie w kwocie ponad 5 mln zł inwestycji na zakup linii technologicznej do produkcji filetów i porcji łososia w ramach programu operacyjnego pt. "Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007 - 2013". W konsekwencji tego wniosku przedsiębiorstwo dostało wypłatę 2,2 mln zł tytułem zaliczki na realizację inwestycji. W przyszłości miało otrzymać jeszcze blisko 3 miliony.

Policjanci zwalczający przestępczość korupcyjną z KWP zs. w Radomiu jakiś czas temu otrzymali informacje, wskazujące na nieprawidłowości w realizacji opisanego projektu. W toku czynności operacyjnych, a następnie wszczętego przez Prokuraturę Regionalną w Warszawie śledztwa, zebrano materiał procesowy dający podstawę do przyjęcia, że doszło w tym przypadku do przestępstwa korupcyjnego, a konkretnie do powoływania się w zamian za korzyść materialną na wpływy w ARiMR w Warszawie celem „przymknięcia oczu” na niebagatelne nieprawidłowości w złożonym przez beneficjenta wniosku.

Ustalenia śledztwa wskazują, że firma, która miała pozyskać dotację prowadziła deklarowaną działalność tylko „na papierze”. Jej pełnomocnik miał także w świetle dotychczasowych ustaleń wręczyć 800 tys. złotych dwóm mężczyznom, którzy obiecali mu pomoc w załatwianiu formalności. Jednym z nich był urzędnik z ARiMR, drugim przedsiębiorca z terenu Śląska. Właśnie oni usłyszeli zarzuty korupcyjne i decyzją sądu zostali tymczasowo aresztowani.

Właściciel firmy – beneficjent także usłyszał zarzuty związane z wyłudzeniem środków unijnych, został objęty dozorem, a na poczet przyszłych kar zabezpieczono 350 tysięcy złotych.

Wszystkim podejrzanym grozi do 8 lat więzienia. Śledztwo w tej sprawie zapobiegło pozyskaniu blisko 3 mln złotych nienależnych środków z dotacji.

(KWP w Radomiu / ms)

Źródło: policja.pl

[Zobacz artykuł na stronie Policji](#)

Opublikowano w dniu 25.10.2016 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA